

1. **Męska Droga Krzyżowa** po klifach w nocy 11/12 kwietnia. Rozpocznie się Mszą Św. w Our Lady of Ransom w Eastbourne (BN21 4EU)

Szczegóły na: <https://christthekingeastbourne.org/mens-way-of-the-cross/>

## 2. Święcenie pokarmów wielkanocnych:

Tunbridge Wells - o godz. 9.00

Brighton - o godz. 9.30 do 11.00

Eastbourne - o godz. 12.00 (St. Agnes Church)

Hastings - o godz. 10.00

Redhill - o godz. 10.30

Crawley - o godz. 11.15 do 13.00



3. **Przygotowanie do sakramentu bierzmowania** rozpocznie się 31 maja (sobota) o godz. 17.30 w kościele w Hove (St. George's). Zapisy po mszy św do 25 maja.

4. **I Komunia Święta w naszej parafii:** 3 maja w Crawley o godz. 10.30 oraz 10 maja w Hove o godz. 10.30

5. **Kolekty specjalne** wyznaczone przez PMK: 23 lutego „z przeznaczeniem na pokrycie kosztów obowiązkowego audytu naszych parafii”- zebrano na ten cel £206. 23 marca „na wsparcie realizacji Dni Młodych i inicjatyw ewangelizacyjnych”- zebrano £109. 18 kwietnia „ na utrzymanie Bożego Grobu oraz wsparcie dla chrześcijan w Ziemi Świętej”.

## 6. DNI MŁODYCH 11-13 lipca 2025

„Zapraszamy młodzież do wzięcia udziału w Dniach Młodych – ewangelizacyjnego spotkania młodzieży z polskich parafii w Wielkiej Brytanii. Organizatorem jest Polska Misja Katolicka w Anglii i Walii. Zjazd młodzieży zaczyna się w piątek 11 lipca wieczorem i kończy się w niedzielę 13 lipca 2025. W programie odbędą się koncerty, spotkania, modlitwy. Konieczne są namioty (dwie noce). Zaproszenie kierujemy do młodzieży w wieku 13-17 lat, a w szczególności młodzieży, która przystąpiła w tym roku do sakramentu Bierzmowania. **Zapisy do dnia 1 czerwca lub do osiągnięcia limitu 180 osób.**

**Skład Nowej Rady Administracyjnej** zatwierdzonej przez Rektora PMK ks. kan. Bogdana Kołodzieja na najbliższe trzy lata:

Prezes parafii - Agata Millyard

Sekretarz - Anna Wróbel-White

Skarbnik - Paulina Zych

Referent Gift Aid - Konrad Malazdra

Referent Health&Safety - Izabela Norman-Migalska

Przedstawiciel Safeguardingu - Otylia Nowak-Kesy

Pozostali członkowie to Ewa Kalist-Kouprianoff, Adrian Norman-Migalski, Andrzej Skulski

**Zmartwychwstanie Chrystusa jest zwycięstwem Boga nad grzechem, złem i cierpieniem, z którego płynie pewność chrześcijańskiej nadziei. Światło z pustego grobu rozprasza ciemności śmierci, bo pokazuje niekończące się życie, najpiękniejszy dar Boga. Ono bowiem pomaga pokonać smutek i nadaje naszemu życiu sens. Nie straszne jest zatem wspinanie się na Golgotę i doświadczenie trudnych chwil, bo po nim objawia się moc zmartwychwstałego Pana.**

**Z okazji świąt Wielkiej Nocy wszystkim parafianom i przyjaciółom życzę pokoju serca, zapалу ducha i wszelkiej pomyślności. Z darem modlitwy ks. Tadeusz**



Proboszcz: **ks. Tadeusz Białas**

Flat 1, 30 Sackville Road,

Hove, East Sussex, BN3 3FB

t. 01273 720 069 m. 07789 897 003

E-mail: [brighton@pcmew.org](mailto:brighton@pcmew.org)

[www.parafiabrighton.org](http://www.parafiabrighton.org)

Nr 3 marzec -kwiecień 2025

### Triduum Paschalne

**Wielki Czwartek** ( 17 kwietnia ) – Msza św. w Crawley – o godz. 17.30

**Wielki Piątek** ( 18 kwietnia ) -Liturgia Męki Pańskiej w Hove ( St George's Church) o godz. 17.30 oraz w Crawley o godz. 17.30

**Wielka Sobota** ( 19 kwietnia ) – Liturgia w Hove o godz 19.30

### Uroczyste Msze Święte w Niedzielę Wielkanocną

**Crawley** – godz. 8.00 oraz 11.45. Drugi dzień świąt Msza Św o godz. 11.45

**Eastbourne**- godz. 9.00

**Brighton** – tylko o godz. 13.00

Drugi dzień świąt Msza Św. o godz. 9.30

**Tunbridge Wells** –godz. 18.00

**Trwamy jeszcze w okresie Wielkiego Postu. Poczyńmy wraz ze św. Johnem Henrym Newmanem refleksję nad ostatnią drogą Jezusa Chrystusa.**

### Getsemani

*Aby zobaczyć pełnię boleści naszego Pana, musimy spojrzeć na Jego mękę. W bólu, jakiego wówczas doświadczał, widzimy skupione i spotęgowane wszystkie inne Jego smutki. Przytłaczający lęk, jaki odczuwał przed swoimi cierpieniami, pokazuje, jak wielkie to były cierpienia – pisze Newman w „Parochial and Plain Sermons”. Podkreśla, że Jezus postanowił przejść za całą ludzkość i za każdego człowieka z osobna wszystkie próby, którym został poddany. Lęk był jedną z tych prób. Ex-anglikanin, dziś święty Kościoła katolickiego, wskazuje, iż trwoga przeszywająca duszę Chrystusa stała się początkiem Jego cierpień i krwawego potu w Ogrodzie Oliwnym. Zbawiciel świata pogrążony w udręce rozpoczął tym samym Swoją drogę krzyżową na Golgotę.*

W Getsemani przed Swoją męką Jezus gorliwie się modlił. Modlitwa ta – podkreśla Newman – była prosta, treściwa i pozbawiona upiększeń, a ponadto wolna od gorączkowych emocji. Nie ma w niej niepojętych

pragnień, namiętnej dewocji i zapalczywych słów. Przygnieciony ciężkim brzemieniem Syn Człowieczy prosił Boga o oddalenie od Niego kielicha goryczy, ale tylko, jeżeli wola Ojca zostanie wypełniona. Był On w takim stanie ducha, który przekracza zdolność naszego pojmowania. A mimo to jest dla nas przykładem ogromnej pokory, poddania i zaufania Bożej Opatrzności. Zdaniem Johna Henry'ego Newmana, głęboki spokój Jego umysłu jest godny uwagi. Zbawiciel dał nam w Ogrodzie Oliwnym lekcję pełną pokory. Czuwanie i modlitwa – jak zaświadcza – są „lekarstwem” na pokusy i słabość ciała, szczególnie w godzinie próby.

### **Via Crucis**

*Ten święty i błogosławiony Zbawiciel, Syn Boży, Pan życia, wydany został zarówno duszą jak i ciałem w zakresie spraw cielesnych jak i duchowych z tej woli wielkiego nieprzyjaciela Boga i człowieka – czytamy w „Parochial and Plain Sermons”. Zanim Chrystus przemierzył Swoją krzyżową drogę, został wyszydzony, znieważony i pohańbiony. Oprawcy zdarli z Niego ubranie, zrobili z Jego osoby pośmiewisko i dla szyderstwa odziali w inną szatę. Na głowę Zbawiciela włożyli koronę z ostrych cierni, bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego, a na poranione i pocięte od biczowania plecy i ramiona włożyli ciężki krzyż.*

Nieznośny ból paraliżujący całe ciało. Dusza konająca od ciężaru ludzkich grzechów. Samotność przeszywająca do szpiku. Taka była psychiczno-fizyczna kondycja Wszechmocnego Boga. Co za paradoks, co za ironia... Mesjasz dał się ogołocić ze wszystkiego, nawet z godności, kiedy obnażono Go publicznie. Święty został wydany w ręce grzeszników.

### **Golgota**

Zwieńczeniem Via Crucis było Miejsce Czaszki. Zanim Jezus skonał, sześć godzin wisi na krzyżu. Jego ciało wystawione było na widok publiczny. Złorzeczenia, przeklinanie, wyśmiewanie towarzyszyły ostatnim chwilom życia Zbawiciela świata. Był bezbronny jak jagnię idące na rzeź.

Zmaltretowanego Chrystusa wystawiono na widok prostackiego tłumu. Szydzono z Niego i ubliżano Mu. *Tak umęczony i bez szaty na sobie musieli resztkami sił wspinać się po drabinie tak wysoko, aby Jego mordercy mogli Go przybić do krzyża – pisze Newman. I następnie dodaje: Wraz z upływającą z Jego ran krwią uchodzi z Niego życie.* W innym miejscu notuje: *Możemy powiedzieć, że podniesiony na krzyżu nasz Pan jest dla nas także przykładem duszy wzniesionej ku niebu i ukrytej w Bogu, mającej u Swoich stóp zgiętkliwy świat.* Jezus znosząc męki Swej agonii, zjednoczony był z Ojcem. W Jego to ręce powierzył Swojego ducha. Ofiara na Kalwarii została spełniona. (Justyna **Majewska-Michy**)

### **Blżej niż się wydaje**

Znana jest historia św. Antoniego Pustelnika, który po długim cierpieniu duchowym zapytał Boga z wyrzutem: „Gdzie byłeś w tym czasie, kiedy ja musiałem zmagać się z ciemnościami mojej duszy?”. Wtedy usłyszał odpowiedź: „Byłem bliżej ciebie niż kiedykolwiek wcześniej”.

W ten sposób możemy podsumować opowieść o uczniach idących do Emaus. Ich droga to trudna lekcja zmartwychwstania. Trudna, ponieważ wymaga ogromnej uwagi. Trudna, ponieważ nie jest łatwo być czujnym w chwili, kiedy znajdujemy się na życiowym zakręcie, kiedy wydaje się, że bezpowrotnie straciliśmy szansę na coś wartościowego i pięknego. Trudna to lekcja, ale niezwykle ważna. Historia tych dwóch uczniów uczy nas, że w chwilach największej frustracji i rozczarowania może się jeszcze bardzo wiele wydarzyć.

Problem uczniów polegał na tym, że dużo wiedzieli o Chrystusie, ale smutek odebrał im zdolność jasnego myślenia. Ich oczy były „na uwięzi”. Nawet wtedy, kiedy słuchali wyjaśnień nieznanego Wędrowca, nie potrafili wyjść poza zaklęty krąg cierpienia i nie mieli pojęcia, że już od jakiegoś czasu towarzyszy im Zmartwychwstały. Uratował ich drobny gest, zaproszenie Nieznajomego do domu. Ten gest okazał się przełomowy. Dlatego św. Grzegorz Wielki napisał: „To nie przypadek, że uczniowie nie rozpoznali Jezusa, kiedy słuchali Jego nauki. Rozpoznali Go dopiero wtedy, kiedy Jego naukę zaczęli wypełniać”. Wniosek jest bardzo prosty. Możesz wiele wiedzieć o Bogu, ale w chwili cierpienia to zbyt mało. Żeby odkryć Jego bliskość, trzeba zdobyć się na szaleństwo życia według prawa ewangelii, czyli zapomnieć o sobie. Tak, to prawdziwe szaleństwo, bo w takich momentach wszystko w tobie krzyczy, byś myślał tylko o sobie samym. Ale nauka Jezusa jest przedziwna. Im bardziej myślisz o innych, tym bardziej odkrywasz, na czym polega prawdziwe szczęście. To właśnie wtedy zaczynasz rozumieć, o co chodzi w zmartwychwstaniu. To właśnie wtedy dajesz Bogu szansę, by odkrył się przed tobą.

Jaki finał miałyby ta historia, gdyby uczniowie zignorowali Nieznajomego? Gdyby dalej użalali się nad sobą? Najlepszą odpowiedzią wydają się słowa św. Augustyna: „Boję się, że gdy Chrystus będzie przechodził obok mnie i ja Go nie zauważę, On może już nie wrócić”.

(Szymon Popławski OP)